

# Ziemski, Stefan

---

## Jakub Górski jako logik i filozof

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/3, 441-456

---

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Stefan Ziemski  
(Warszawa)

## JAKUB GÓRSKI JAKO LOGIK I FILOZOF

W dziejach polskiej nauki renesansowej jedną z wybitnych, a stosunkowo mało znanych i niedocenianych postaci jest Jakub Górski. Jego działalność naukowa przypada na czasy rządów Zygmunta Augusta, Henryka Walezego i Stefana Batorego. Można ją podzielić na trzy okresy: pierwszy — czas wykładów w latach 1554—63 na Wydziale Filozoficznym Wszechnicy Jagiellońskiej; drugi, obejmujący lata 1563—67, to podróż do Włoch i uzyskanie doktoratu praw oraz okres trzeci, od roku 1567—1585, poświęcony głównie działalności publicznej. Pod względem prac naukowych najciekawszy był okres pierwszy, z którego pochodzą dzieła z zakresu retoryki i logiki.

Pierwszą opublikowaną pracą J. Górskiego jest rozprawa retoryczna poświęcona periodowi: *De periodis atque numeris oratoriis*, wydana w roku 1558. W następnym roku powstaje rozprawa *De generibus dicendi* (wydana w 1559 r.) i dalej w roku 1560 — *De figuris tum grammaticis tum rhetoricis libri quinque*. Prace powyższe stanowią zbiór przepisów retorycznych oraz zasad gramatycznych i składniowych, mających znaczenie dla retoryki; były one zapewne skrótem wykładów Górskiego w ówczesnych latach. W pracach tych autor podawał definicje i wyjaśnienia różnych pojęć retoryki starożytnej i renesansowej oraz pewne własne ujęcia zagadnień retorycznych. Definicja periodu retorycznego — podana w pracach Górskiego — wywołała dłuższy spór naukowy z Benedyktem Herbestem, drugim wybitnym znawcą retoryki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ten namiętny spór naukowy, przypominający renesansowe dyskusje w uniwersytetach włoskich, odciągnął Górskiego na pewien czas od wydawania prac podręcznikowych. Dopiero po trzech latach od ostatniej systematycznej pracy o figurach retorycznych wydaje on obszerne studium z zakresu logiki, będące jedną z jego najdojrzalszych prac naukowych. Staraniem wybitnego humanisty Joachima Camerariusza zostaje ono opublikowane w Lipsku w roku 1563 i nosi tytuł *Commentariorum artis dialecticae libri decem*<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Lipsiae in Officina Vogeliana 1563.

Nie ma w tym dziele pasji reformatorskiej Piotra Ramusa czy Franciszka Bacona; autor nie usiłuje dokonać całkowitej przebudowy logiki, zerwać zupełnie z Arystotelesem oraz z całą logiczną spuścizną grecką i zaprezentować zasadniczo odmienne ujęcie nowożytne. Znacznie skromniejsze są jego założenia. Nie ulega przy tym Górski złudzeniu, jakim się poddali wielcy reformatorzy logiki, mniemający, że zrywają zupełnie z logiką Arystotelesa. Iluzji tej uległ Piotr Ramus — rozmiłowany w Cyceronie, który krytykując dawniejsze ujęcie Arystotelesa oparł się faktycznie w swym wykładzie dialektyki na problematyce *Topik* Arystotelesa, wzbogacając ją o pewne zasady stoickiej logiki zdaniowej. Poddał się też później iluzji zupełnej nowości własnej doktryny Franciszek Bacon, idący drogami, którymi szła już (jak wiemy obecnie, po odkryciu traktatu Filodemosa) logika indukcyjna i filozofia epikurejska. Tylko niedostateczna znajomość logiki epikurejskiej w ówczesnej epoce pozwoliła temu wielkiemu reformatorowi logiki sądzić, że jego teoria indukcji, zresztą w istocie znacznie pełniej rozwinięta niż logika epikurejska, jest całkiem nowym, w stosunku do logiki greckiej, narzędziem nauki.

W porównaniu do prac obu wielkich koryfeuszów logiki nowożytnej Górski daje swoistą rzecz cenną, mianowicie zarys logiki dla humanistów, uwzględniający metody i problematykę nauk historycznych, retoryki i językoznawstwa. W dziele jego przy tym szerzej mogły być opracowane różne działy logiki formalnej niż we wcześniejszej sławnej *Dialektyce* Ramusa. Traktat jego, poprzedzający dzieło Bacona, uwzględnia też — choć w znacznie skromniejszych niż w tym ostatnim ramach — rolę doświadczenia i badań nad związkami przyczynowymi, stwierdzanymi w badaniach empirycznych.

Jakub Górski był jednym z tych uczonych, którzy dopiero na podstawie szerokiej znajomości osiągnąć swej epoki piszą dzieła oparte na samodzielnie przetrawionej problematyce współczesnej im myśli. W swym dziele logicznym wykazuje zainteresowanie historią, retoryką, a także matematyką i astronomią, co zaznacza się w doborze przykładów rozumowań i w rozważanych problemach metodologicznych.

Zainteresowaniom nauką renesansową towarzyszy u Górskiego zamiłowanie do świata klasycznego, związane z szeroką znajomością literatury pięknej, filozofii i retoryki starożytnej. Liczne przykłady rozumowań zaczerpnięte są z pisarzy greckich i rzymskich. W ich doborze przejawia się głębokie wykształcenie klasyczne. Górski wykazuje też w swej *Dialektyce* znajomość problemów etyki, metafizyki i logiki starożytnej.

Obok szeroko potraktowanych rozważań nad metodami nauk, wiarygodnością źródeł historycznych, nad dowodzeniami matematycznymi, rodzajami rozumowań w przyrodoznawstwie, a nawet w naukach prawnych i społecznych wraz z etyką, ciekawie ujęte są u Górskiego pewne zagadnienia logiki formalnej, np. pojęcie wynikania — przedstawione w odmianach implikacji formalnej i materialnej, próby sprowadzenia trybów sylogistycznych do zasad logiki zdaniowej, a w rzeczywiistości (mówiąc współcześnie) do tez rachunku funkcyjnego. Górski wymienia w swym dziele liczne rozumowania oparte na relacjach, rozbudowane w oparciu o źródła starożytne zawarte w *Topikach* Arystotelesa i Cycerona.

W drugim wyżej wyróżnionym okresie pracy naukowej Jakuba Górskiego, mianowicie w okresie podróży do Włoch (lata 1563—67), studiuje

on nauki prawnicze i w czerwcu 1566 r. uzyskuje doktorat obojga praw, podobnie jak jego znakomity rodak — Mikołaj Kopernik w roku 1503.

Zaraz po powrocie do kraju, jesienią 1567 roku, J. Górski wznawia swe wykłady na Wydziale Filozoficznym, a od roku 1571 wyklada jako profesor *Novum iurium* na Wydziale Prawa. W trzecim okresie działalności Górskiego, po powrocie do kraju z Włoch, najciekawsze są dokonane w duchu nowożytnym reformy studiów na Wszechnicy Jagiellońskiej. Jakub Górski zostaje w roku 1573 wybrany podkanclerzem Uniwersytetu, a już w roku następnym rektorem; pełnił tę funkcję wiele razy z rzędu, aż do roku szkolnego 1582/83. W tym czasie za jego staraniem przeprowadzono reformy przestarzałego programu studiów, polegające na wprowadzeniu szeregu nowszych podręczników fizyki, matematyki, gramatyki, jak również nowych wykładów z zakresu nauk humanistycznych. Rozszerzono też znacznie lekturę pisarzy klasycznych.

W okresie reform J. Górskiego, mianowicie w latach 1578—80, po raz pierwszy w dziejach nauki była systematycznie wykładana teoria Kopernika. Akademia Krakowska wyprzedziła pod tym względem wszystkie inne uniwersytety<sup>2</sup>. Wykład prowadzony był przez astronoma Walentego Fontaniego<sup>3</sup>.

#### STOSUNEK LOGIKI DO INNYCH NAUK

W ujętym w piękne okresy retoryczne wstępie do dzieła logicznego mówi Górski o znaczeniu logiki dla innych nauk i dla życia. Wstęp zaczyna się od wzmianki o działach filozofii i następnie od pochwały etyki jako nauki o życiu i obyczajach, nauki, która pozwala usuwać źródła błędnych czynów (*quae radicem vitiorum ex animis nostris extrahit*). Nadzwyczaj płodny jest ten dział filozofii — mówi autor — w owoce, których wiele przynosi dla życia obywateli i dla Rzeczypospolitej. Zaraz po nim wymienia Górski jako najprzedniejszy dział filozofii sztukę rozprawiania, która naucza, jak prawdę z ciemności na światło wyprowadzać, już zdobytą utwierdzać, od potwarzy bronić i to — co zmyślone — odróżniać od szczerego.

Wszystkie sztuki i wszystkie nauki opierają się na zasadach logiki i nie ma żadnej dziedziny życia, żadnego urzędu, gdzie znajomość logiki nie byłaby potrzebna. Podziela przy tym Górski przekonanie wielu renesansowych pisarzy, że zasady logiczne nie mają charakteru konwencjonalnego, lecz związane są z konstytucją umysłu ludzkiego. Razem z rodzajem ludzkim zrodziła się jedna logika, zakorzeniona w samej naturze naszego umysłu<sup>4</sup>.

Mówiąc o rozwoju logiki autor wymienia najprzód stoików, „owych czcicieli cnoty”, którzy wiele zdziałali dla wzmiankowanej dyscypliny (*illi unius virtutis cultores multum laborarunt*). Dalej wykazuje wielkość dzieła Arystotelesa, który stworzył logikę jako naukę i ugruntował wiele jej działów. Wysoko też ocenia zasługi Cyncerona dla rozwoju logiki i jej zastosowania w retoryce<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Por. H. Barycz: *Uniwersytet Jagielloński w życiu narodu polskiego*. Warszawa 1948 s. 34.

<sup>3</sup> Por. E. Rybka, P. Rybka: *Mikołaj Kopernik i jego nauka*. Warszawa 1953 s. 195—196.

<sup>4</sup> J. Górski: *Commentariorum*, s. 15.

<sup>5</sup> Por. jw. s. 15—23.

Spośród najbardziej znanych logików renesansowych J. Górski wymienia Piotra Ramusa, Rudolfa Agricole, Filipa Melanchtona, Jerzego z Trapezuntu, Jana Szturma oraz wielu innych logików niemieckich i włoskich. Ich dzieła przytacza w swym wykładzie przy omawianiu poszczególnych zagadnień logicznych.

#### KATEGORIE ONTOLOGICZNE I POJĘCIE RELACJI

Czytelnik — zapoznając się z pierwszymi rozdziałami dzieła Górskiego — może mniemać, że znajdzie stereotypowy tradycyjny wykład dziesięciu kategorii Arystotelesa, pięciu rodzajów orzeczników logicznych (*quinque voces*) Porfiriusza, których przedstawienie w późniejszych wiekach traciło coraz bardziej pierwotną treść stając się pustym schematem. Tymczasem spotykamy tu nowe ujęcie przedmiotu, ożywione duchem myślenia empirycznego i zawierające cenne uwagi z zakresu logiki nowożytnej.

W rozważaniach nad kategoriami Arystotelesa autor wysuwa na plan pierwszy zagadnienie relacji i znaczenie tej kategorii w rozumowaniach. Bogactwa form i sposobów rozumowań spotykanych w retoryce, a także w naukach historycznych, matematycznych, przyrodniczych, nie mógł autor wtłoczyć w ramy sylogistyki. Sylogistykę wykląda jako dział drugorzędny. Natomiast trzon jego *Dialektyki* (ks. III do VII) poświęcony jest rozważaniom nad różnorodnymi formami rozumowań opartych na relacjach zachodzących pomiędzy osobami oraz własnościami osób i rzeczy. Dopiero w związku z logicznym zagadnieniem relacji omawia Górski różne typy rozumowań spotykanych w ówczesnej nauce i w praktyce retorycznej, zwracając uwagę na rodzaj relacji występującej w danym typie rozumowania. Wyraża pogląd, że pojęcie relacji jest nadrzędne, w stosunku do sześciu kategorii Arystotelesowych, mianowicie do kategorii miejsca, czasu, działania, doznawania, posiadania i położenia<sup>6</sup>.

W ramach logicznej charakterystyki relacji autor wymienia relacje dwu- i trójczłonowe. Rozważa główne rodzaje relacji dwuczłonowych; znane mu są także relacje trójczłonowe, jak stosunek pomiędzy zaletami etycznymi oraz błędami niedomiaru i nadmiaru, np. relacja hojności do rozrzutności i skąpstwa, odwagi do tchórzostwa i brawury itp. Przy omawianiu struktury relacji dwuczłonowej autor nazywa — zgodnie z terminologią przyjętą przez logików renesansowych — pierwszy człon, „z którego relacja wychodzi”, podstawą relacji (*fundamentum relationis*), człon drugi, „do którego relacją dąży”, nazywa kresem relacji (*terminum relationis*)<sup>7</sup>. Obydwa człony relacji współwarunkują się wzajemnie, np. ojciec jest ojcem w stosunku do syna, syn jest synem w stosunku do ojca; mąż jest mężem w stosunku do żony, żona jest żoną w stosunku do męża. Relacje ojcostwa, synostwa itp. zachodzą, zaznacza autor, jedynie wtedy, gdy istnieją obydwie człony związane danym stosunkiem. Innymi słowy, warunkiem niezbędnym istnienia relacji jest współwystępowanie jej członków. Kierunek relacji w ujęciu autora jest zależny od tego, który z członów jest podstawą relacji.

Dalej Górski wyróżnia relacje nieodwracalne, jak np. ojca do syna,

<sup>6</sup> Por. *Commentariorum*, s. 161.

<sup>7</sup> Jw. s. 147.

ręki do ciała, oraz odwracalne, jak podobieństwo (*simile similis simile est*), dalej relacje przechodnie, jak podobieństwo, równość. Wedle autora relacje zachodzą nie tylko między przedmiotami (substancjami), ale także między własnościami przedmiotów oraz pomiędzy wartościami zdań, ich prawdziwością i fałszywością.

Omawiając pochodzenie znanych z doświadczenia relacji autor pisze, że relacje powstają na skutek działania natury, jak stosunek ojca do syna, przodka i potomka, dalej, na skutek wyboru, zgodnie z wolą ludzką, jak stosunek nauczyciela do ucznia, oraz na skutek działania losu (*fortunae*), jak np. stosunek zwycięzcy i zwyciężonego, żołnierza i wodza<sup>8</sup>. Relacjami posługujemy się w rozumowaniach przy porównywaniu (*comparatio*), przeciwstawieniu, badaniu związków logicznych pomiędzy częściami definicji, związków pomiędzy zdaniem, pojęciami itp. Dla potrzeb retoryki autor przeprowadza także szersze rozważania nad typami relacji empirycznych, zachodzących pomiędzy osobami oraz pomiędzy rzeczami<sup>9</sup>.

Badania nad logiką Górskiego potwierdzają pogląd V. Filkorna, że logika relacji jest jednym z najbardziej reprezentatywnych działów logiki Odrodzenia<sup>10</sup>.

#### ZAGADNIENIE KATEGORII LOGICZNYCH. POJĘCIE INDYWIDUÓW

Górski w swym ujęciu kategorii logicznych wysuwa na plan pierwszy kategorię indywiduów, którą uważa za podstawową w procesie budowania wiedzy opartej na doświadczeniu. Rozszerza przez to zakres dawnych kategorii logicznych, obejmujących tylko orzeczniki ogólne, jak gatunek, rodzaj, różnice gatunkowe, właściwość.

W logice XVI wieku zaznacza się wyjście poza uniwersalizm dawnego myślenia (dominującego w okresie średniowiecznym od IX do XIV wieku), budującego wiedzę na założeniu realności gatunków, rodzajów i ich cech ogólnych, a pomijającego ważność istnienia oraz poznawania konkretnych, indywidualnych przedmiotów. Już niektórzy wcześniejsi od Górskiego logicy XVI wieku, jak Spangenberg, Melancthon, wymieniają w swych kompendiach logiki kategorię indywiduów jako podstawową. J. Górski korzystał także z wcześniejszych zdobyczy logiki modernistycznej kierunków skotystycznego i ockhamistycznego<sup>11</sup>, które na tle szerokiej dyskusji nad zagadnieniem stosunku tego, co jednostkowe, do tego, co ogólne, przygotowały podstawy rozwoju metodologii nauk empirycznych.

W wykładzie kategorii logicznych (*categoremata*) autor zaznacza, że obok ogólnych kategorii gatunku, rodzaju, różnicy gatunkowej, własności i przypadłości potrzebne jest jeszcze wyróżnienie jednej kategorii — indywiduów i odpowiadających im w języku nazw indywiduów, które nie mogą być orzekane o licznych przedmiotach („quod non potest de pluribus dici”)<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Por. jw. s. 148—149.

<sup>9</sup> Por. jw. s. 435—662.

<sup>10</sup> V. Filkorn: *Przedheglowska logika*. Brno 1953 Wyd. Słowackiej Akademii Nauk 1953.

<sup>11</sup> Por. T. Kotarbiński: *Wykłady z dziejów logiki*. Łódź 1957 Ł.T.N. s. 62—65.

<sup>12</sup> Por. J. Górski, *Commentariorum*, s. 51—52.

Z punktu widzenia epistemologicznego Górski podkreśla, że natura tworzy same indywidua, które mogą być nazwane bytami natury<sup>13</sup>, a dopiero umysł ludzki łączy te wytwory przyrody w gatunki i rodzaje. Sądzi więc Górski, jedynymi realnymi bytami w naturze są przedmioty indywidualne<sup>14</sup>. Każdy przedmiot, który może być rozróżniony zmysłowo, jest indywiduum. Indywidua autor dzieli na osoby (*personae*) i rzeczy (*res*). Podział ten zaczerpnięty jest z retoryki. Indywidua są przedmiotami, które bądź istnieją samoistnie, „same przez się” (*per se*), bądź bytują niesamoistnie w czymś innym.

#### POJĘCIA OGÓLNE. ZAGADNIENIA TYPÓW

Jako następne zagadnienie Górski omawia w swej *Dialektyce* tworzenie się pojęć ogólnych, które nazywa gatunkowymi, a także formami i obrazami. Jakkolwiek autor nie podaje jakiejś ogólnej formuły teoretycznej, dotyczącej różnicy pomiędzy gatunkami, formami i obrazami, zróżnicowane i ciekawe są przykłady, przytoczone w jego tekście, a zaczerpnięte ze świata minerałów, roślin, zwierząt, uzdolnień i właściwości ludzi.

Umysł nasz — pisze Górski — wyróżnia w doświadczeniu poszczególne kawałki magnesu, które posiadają tę wspólną własność, że przyciągają żelazo. Tę własność — jako trwałą — umysł przypisuje poczynając na wszelkiemu magnesowi i w ten sposób, na podstawie stałej własności, dochodzi do ujęcia gatunku magnesu.

Drugi przykład zaczerpnięty jest ze świata roślinnego. Mianowicie widzimy kwitnące róże, zachwycamy się ich zapachem spostrzegamy również, że nie trwają one na krzewie cały rok. Na podstawie obserwacji dochodzimy do ujęcia formy „dynamicznej” rozwijającego się kwiatu róży, formy, która jest charakterystyczna dla całego gatunku róż. Podobnie także dochodzimy do form charakterystycznych dla gatunków koni, owiec, wołów, lwów i innych zwierząt.

Górski zaznacza, że przy opisie natury roślin czy zwierząt potrzebna i wystarczająca jest tylko charakterystyka cech gatunkowych, wspólnych dla wszystkich roślin i zwierząt danego gatunku. Podobnie postępowali przyrodnicy greccy, mianowicie Arystoteles, gdy omawiał naturę zwierząt, czy Teofrast, gdy opisywał naturę roślin. Opisywali oni własności gatunkowe, a nie poszczególne, niezliczone czy też nawet nieskończone liczne egzemplarze danego gatunku (*species, non individua quae infinita sunt, desceipserunt*). Cechy te w jednakowym stopniu występują w mnogości egzemplarzy danego gatunku roślin czy zwierząt.

W innym miejscu znajdujemy w *Dialektyce* przykład doskonałego mówcy<sup>15</sup>. Posiadamy mianowicie przykłady znanych z historii dobrych mówców, jak Demostenes, Krassus, Antoniusz i inni. Poznając opisane w literaturze walory takich mówców można dojść do idei, obrazu doskonałego mówcy, który posiada w najwyższym stopniu rozwinięte walory dobrego mówcy. W wyniku tej indukcji dochodzi się do ujęcia nie tego, co się spotyka u przeciętnych mówców, lecz do obrazu tego, co może

<sup>13</sup> „Natura enim sola individua parit: quae ob id entia naturae dicimus appellari, nullam speciem, nullum genus natura procreat, aut interimit”. Jw. s. 72.

<sup>14</sup> „Tota machina mundi individuus constat, quicquid in orbe terrarum, cernis individuum est” jw. s. 53.

<sup>15</sup> Por. jw. s. 59—60.

być najwyższym osiągnięciem w retoryce, a przeto do wzoru dobrego mówcy. Wzór ten może być czymś tylko pomyślanym, ideą doskonałego mówcy, jak uważa Cynceron, lub realną osobistością, jak sądzili pewni starożytni znawcy retoryki np. o Demostenesie i Cynceronie.

W świetle współczesnej logiki można zauważyć, że w omówionym przez J. Górskiego przykładzie spotykamy problematykę typów idealnych i realnych. Idąc opisaną przez niego drogą dochodzimy do typu idealnego mówcy, jeśli walorów doskonałej wymowy nikt jeszcze nie osiągnął. Jeśli zaś pewne osoby osiągnęły najwyższe walory wymowy, to doskonały mówca jest przykładem typu realnego<sup>16</sup>.

Podobnie jak nauczyciele retoryki tworzyli dla celów dydaktycznych obraz doskonałego mówcy na podstawie znanych zalet wybitnych mówców świata starożytnego, tak również, podkreśla Górski, poszukiwano obrazu doskonałego człowieka, będącego wzorem dla rozwoju cech ludzkich, którego formę (potencjalną) nosi każdy w swym umyśle. Punktem wyjścia dla stworzenia tego obrazu jest, wedle Górskiego, poznanie życia wielu poszczególnych ludzi, jak np. Cyncerona, Katona, Cezara, Pompejusza i innych, z ich właściwościami charakteru (naturą indywidualną).

#### LOGIKA ZDANIOWA I NAZWOWA

W wykładzie zasad logiki dedukcyjnej spotykamy kilka ciekawych ujęć autora. Wynikanie logiczne przedstawione jest u Górskiego w postaci implikacji formalnej, którą autor posługuje się przy omawianiu trybów logiki stoickiej. Ciekawe są także wzmianki Górskiego o sprowadzaniu trybów sylogistycznych do zasad logiki zdaniowej, w rzeczywistości — do pewnych twierdzeń rachunku funkcyjnego, odpowiadających trybom: ustanawiającemu, obalającemu itp. Implikację materialną spotykamy u Górskiego w przykładach zdań porównawczych.

Zagadnienie rodzajów zdań i ich związków logicznych wysuwa autor *Dialektyki* na czoło rozważań o dedukcyjnych sposobach rozumowania (*rationatio*). Wszystkie zdania dzieli się tu na proste i złożone. Zdania proste, połączone spójnikiem „jeśli — to (*si*)”, tworzą zdania hipotetyczne, czyli warunkowe<sup>17</sup>. Pierwszy człon złożonego zdania warunkowego nazywa Górski poprzednikiem (*antecedens*), drugi człon następnikiem (*consequens*). Inny rodzaj zdań złożonych, w których występuje spójnik „i” (*et*), nazywa zdaniem kopulatywnym. Jako trzeci rodzaj zdań wymienia zdania złożone nazywane dysjunkcyjnymi, połączone spójnikami „albo — albo” (*vel — vel*).

Zdanie dysjunkcyjne charakteryzuje Górski zgodnie z tradycją stoic-

<sup>16</sup> Myśli Górskiego, autora XVI wieku, zgodne są z opisem tworzenia typów w nauce współczesnej. Omawiając tworzenie typów idealnych na podstawie danych empirycznych pisze współczesny uczony Heinz Remplein: „Das Ergebnis ist kein Begriff, sondern ein Bild von optimaler Prägung, ein Urbild, kein Real — sondern ein Idealtypus, der im Vorhinein den Anspruch auf tatsächliches Vorkommen nicht erhebt, Vielmehr ausschliesslich Mass für die wissenschaftliche Bearbeitung der empirischen Wirklichkeit sein will. Nur wer das gebührend berücksichtigt, bleibt davor bewahrt, die Idealtypen als lebensfremde und unwirkliche Konstruktionen abzutun; zu dem Zwecke es keiner statistischen Massenuntersuchungen, keiner Messungen und Korrelationsrechnungen, sondern nur der Wahl exemplarischer Fälle und ihrer intuitiven Betrachtung [...]”. *Psychologie der Persönlichkeit*. Basel 1954 s. 427.

<sup>17</sup> „Hoc genus proprie hypotheticum et conditionale vocatum...” Górski, *Commentariorum*, s. 835.



ką jako prawdziwe tylko wtedy, gdy jeden człon jest prawdziwy, a drugi fałszywy. Odpowiadają one we współczesnym ujęciu zdaniom alternatywnym stanowczym.

Omawiając pojęcie konsekwencji logicznej Górski opiera się na schemacie wynikania: „jeśli ktoś jest uczonym, to jest człowiekiem”, którego postać zbliżona jest do implikacji formalnej. Również zdania warunkowe autor przedstawia w postaci implikacji formalnej, jak w przykładzie: „Jeśli sprawiedliwość jest zaletą etyczną, to sprawiedliwość jest godna pragnienia”<sup>18</sup>.

Górski zna także postać wynikania odpowiadającą implikacji materialnej, jak np. w porozumieniu: „jeśli gramatyka jest nauką poprawnego pisania, wymawiania i badania zdań, to retoryka jest nauką dobrego i ozdobnego mówienia”<sup>19</sup>. Zgodnie z koncepcją stoicką w implikacji materialnej może występować związek dwóch zdań tylko ze względu na ich wartość logiczną, tj. prawdę lub fałsz. Zależność tę można wyrazić tak: jeśli pierwsze zdanie jest prawdziwe, to i drugie zdanie jest prawdziwe. Związek implikacji materialnej spotykamy u Górskiego w zdaniach złożonych warunkowych, w których występują porównania, np. w przykładzie trybu ustanawiającego: „jeśli cnota jest godna pochwały, to błędy są godne nagany, i cnota jest godna pochwały, a więc błędy są godne nagany”.

Jako sposoby dobrego rozumowania dedukcyjnego autor podaje cztery tryby stoickie oraz prawo sylogizmu hipotetycznego, prawo transpozycji prostej i inne rozpowszechnione ówczesnie zasady wnioskowania logiki zdaniowej<sup>20</sup>.

Przy charakterystyce rozumowań zwanych *a repugnantibus* autor wymienia także błędy negacji poprzednika i asercji następnika.

## ROZUMOWANIA PRAWDOPODOBNE

### A. Oparte na podobieństwie

Górski sądził, że w życiu potocznym, w sztukach oraz w pewnych gałęziach nauki najczęściej spotykanymi rozumowaniami są rozumowania prawdopodobne. Do rozumowań prawdopodobnych zalicza wnioskowania na podstawie podobieństwa, wśród których wyróżnia szereg rodzajów (tzw. *loci a similitudine*). Na pierwszym miejscu wymienia wnioskowania indukcyjne, dalej rozumowania zwane „*collatio*” (zestawienie), opierające się na podobieństwie nie samych cech, lecz stosunków. Jako przykład można przytoczyć podane przez autora rozumowania: podobną rolę, jaką umysł odgrywa w naszym ciele, w państwie mają prawa oraz jak ciało bez kierownictwa umysłu błędzi, tak państwo bez właściwych praw popada w nierząd. Następnie autor wymienia wnioskowania z przykładów (skrótowo zwane *exemplum*), polegające na wnioskowaniu z jednego lub kilku charakterystycznych przykładów o wszystkich przedmiotach pewnego gatunku. Jeśli wnioskowanie takie opiera się na licznych przykładach, posiada moc indukcji<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> Jw. s. 804.

<sup>19</sup> Jw. s. 800.

<sup>20</sup> Jw. s. 813.

<sup>21</sup> „Quod tamen quia plurium exemplorum congerie constat, inductionis vim habet”. *Commentariorum*, s. 567.

Górski wskazuje także pewne wnioski, w których z cech ogólnych jakiegoś narodu, kraju, rodziny, zawodu lub wykształcenia wnioskujemy się o danej osobie, należącej do określonego narodu, kraju, rodziny, uprawiającej pewien zawód, mającej dane wykształcenie. Nie są to wnioski konieczne, podkreśla autor, lecz jedynie prawdopodobne<sup>22</sup>. Własności, które przypisuje się w sposób prawdopodobny pewnym osobom na podstawie ogólnych wiadomości o ich przynależności do pewnego narodu, rodziny, zawodu, autor nazywa własnościami dołączonymi (*adiuncta rerum et personarum*). Grupę rozumowań, obejmującą różne rodzaje wnioskowania o własnościach dołączonych, nazywa autor dalej rozumowaniami o własnościach dołączonych (*loci ab adiunctis*).

Dzieli je, zgodnie z ujęciem retoryki, na rozumowania o osobach (*loci personarum*) i rozumowania o rzeczach (*loci rerum*)<sup>23</sup>. Rozumowania o osobach przytacza z bogatego skarbcza retoryki starożytnej i renesansowej. Wymienia np. rozumowanie: Piotr należy do pewnego narodu, rodziny, a więc może posiadać pewne własności spotykane w danym narodzie, rodzinie; np. Piotr jest Rzymianinem, a więc może posiadać zalety dobrego obywatela.

Drugi typ rozumowania prawdopodobnego jest to wnioskowanie o pewnych nieznanach osobach i ich własnościach (cechy charakteru, zainteresowania) na podstawie ich stosunku do pewnych osób. Górski wymienia następujące przykłady: Sokrates cenił młodego Alcybiadesa (i wiadomo, że Sokrates najbardziej cenił walory etyczne), a więc (zapewne) młody Alcybiades posiadał duże zadatki walorów etycznych (*semina virtutis*). Inną odmianą tego rozumowania jest przykład: Jakub jest zamilowany w Cyceronie (i Cyceron był wybitnym znawcą retoryki), a więc (zapewne) Jakub jest zamilowany w retoryce<sup>24</sup>.

Ogólnie można by przedstawić strukturę tego rozumowania następująco: Skoro ktoś ceni osobę A posiadającą walory b, c, d, ... n, to zapewne ceni walory b lub c, lub d... n (w sensie alternatywy niestanowczej). Oczywiście to rozumowanie może się odnosić nie tylko do własności osoby, ale także do pewnych walorów jej twórczości artystycznej, naukowej, malarskiej, rzeźbiarskiej, pisarskiej itp.

## B. Rozumowania porównawcze (komparatywne)

Jako odrębną grupę rozumowań prawdopodobnych autor omawia porównywanie relacji pomiędzy przedmiotami (osobami, rzeczami), dalej pewnych własności przedmiotów, a także ich wartości. Ażeby ustalić, co jest wartościowe, porównujemy różnorodne dobra, zdolności, umiejętności. Górski podaje wiele przykładów dotyczących oceny wartości. Na podstawie porównania cenimy jedne dobra wyżej niż inne, mianowicie większe dobra przekładamy nad mniejsze, bardziej liczne nad mniej liczne, dłużej trwające nad krótkotrwałe, niezmiennie stawiamy wyżej od zmiennych. W ten sposób przez porównywanie i ocenę wartości dochodzimy do rozeznania, co jest bardziej wartościowe, a co mniej wartościowe, zarówno w zakresie wartości indywidualnych, jak i społecznych.

<sup>22</sup> Jw. s. 434: „Est enim eorum ea vis et natura, ut nulla necessitate, sed probabiliter tantum ratione, rem ipsam [...] praecurrant...”

<sup>23</sup> Jw. s. 435.

<sup>24</sup> Jw. s. 436.

Dokonując porównania, pisze Górski, ustalamy, co jest lepsze w stosunku do gorszego, co przedniejsze w stosunku do późniejszego, pożyteczniejsze w stosunku do szkodliwego (inaczej mówiąc — co pożyteczniejsze, a co mniej pożyteczne, co bardziej szkodliwe, a co mniej szkodliwe)<sup>25</sup>.

Rozumowania dotyczące wartości Górski ilustruje licznymi przykładami — zaczerpniętymi z retoryki starożytnej i renesansowej powiązanej z etyką. Wspomniane rozumowania określa wspólnym mianem *comparatio*, co można przetłumaczyć „rozumowania komparatywne”. Materiał do tych zagadnień autor znalazł w literaturze starożytnej, jak sam wspomina, przede wszystkim u Arystotelesa, mianowicie w III księdze *Topik* oraz w *Retoryce*. Korzystał także z pism retorycznych Cycerona, Kwintyliana i innych autorów starożytnych i renesansowych.

Rozumowania komparatywne Górski dzieli na trzy rodzaje; 1) oparte na stosunku równości przedmiotów pod względem pewnej cechy (*locus a paribus*), 2) oparte na stosunku posiadania przez jeden przedmiot pewnej cechy w wyższym stopniu niż inne przedmioty (*locus a maiori*), 3) oparte na stosunku posiadania przez jeden przedmiot pewnej cechy w mniejszym stopniu niż inne przedmioty (*locus a minori*).

Autor podaje kilka ciekawych przykładów rozumowań typu *locus a paribus*: Co nie wypada żonie ze względu na związek małżeński, równie nie wypada mężowi ze względu na ten sam związek. W myśl tego ujęcia obydwie strony związku małżeńskiego są w równym stopniu związane przyjętymi obowiązkami (np. troską o rodzinę, którą tworzą). W tym przypadku dla obu osób występuje ta sama relacja wobec czegoś trzeciego, mianowicie wspólnie podjętych zobowiązań<sup>26</sup>. Inny przykład zaczerpnięty jest z Cycerona: Jeśli czegoś nie wolno senatorowi jako obywatelowi, to również nie wolno tego imperatorowi (ze względu na ten sam stosunek obywatela wobec Rzeczypospolitej). Autor podaje także jako przykład zasadę, którą można nazwać warunkiem dobrego gospodarza: w takim stopniu, w jakim kochamy dany kraj, wolno nam brać udział w jego zarządzaniu<sup>27</sup>.

Zasadę logiczną powyższych rozumowań można wyrazić następująco: jeśli dwu przedmiotom (A i B) w równym stopniu przysługuje własność M ze względu na stosunek do C i jednemu z nich nie przysługuje własność N ze względu na stosunek do C, to (zapewne) i drugiemu nie przysługuje własność N; jeśli jednemu z nich przysługuje N, to (zapewne) i drugiemu przysługuje N. (Autor formułuje tę zasadę skrótowo)<sup>28</sup>.

W odniesieniu do przykładów rozumowań wartościujących, które podaje Górski, można by też powyższą zasadę wyrazić następująco: jeśli dwu przedmiotom (A i B) przysługuje taka sama wartość W (ze względu na coś trzeciego C) oraz pierwszemu przysługuje wartość  $W_1$  (ze względu na C), to zapewne i drugiemu przysługuje także wartość  $W_1$ .

Przechodząc do rozumowań opartych na stosunku „większego do mniejszego”, autor wskazuje, że w rozumowaniach tych słuszna jest jedynie zasada negatywna; to, co nie przysługuje „większemu”, to (zapewne) nie przysługuje też „mniejszemu”. Zasadę rozumowania opartego na relacji większego do mniejszego można w rozwiniętej postaci wyrazić

<sup>25</sup> Por. j.w. s. 597—607.

<sup>26</sup> Jw. s. 590.

<sup>27</sup> Jw. s. 590.

<sup>28</sup> „Si duo pari iure in una re valeant et unum non valeat, ne alterum quidem valere, oportere; quod si unum valeat, alterum etiam valeat oportet”. Jw. s. 591.

następująco: jeśli  $x$  jest bardziej  $Q$  niż  $y$ , to jeśli coś nie przysługuje  $x$  ze względu na  $Q$ , to nie przysługuje też  $y$  ze względu na  $Q$ . W złożonych przypadkach empirycznych rozumowanie powyższe ma walor tylko prawdopodobieństwa; np. jeśli nie umie czegoś lepszy uczeń, to jest tylko rzeczą prawdopodobną, że tego nie umie gorszy, gdyż gorszy uczeń może właśnie znać ten dział przedmiotu, którego się lepszy nie nauczył.

W rozumowaniach opartych na relacji „mniejszego” do „większego” istnieje, jak wskazuje Górski, prosty i złożony sposób wnioskowania. Pierwszy ilustruje autor następującym przykładem: jeśli umie gorszy uczeń, to umie też (zapewne) i lepszy. Złożony sposób wnioskowania omówimy na podstawie przykładów podanych przez autora:

Jeśli przyjemność jest dobrem, to większa przyjemność jest większym dobrem.

Jeśli to, co niesłuszne, jest złem, to jeśli coś jest bardziej niesłuszne, jest to większym złem<sup>29</sup>.

W tych rozumowaniach komparatywnych spotykamy następującą zasadę wnioskowania: Jeśli istnieją dwie cechy  $P$  i  $Q$ , które mogą być stopniowane, i pierwsze z nich  $P$  pociąga za sobą występowanie drugiej  $Q$  oraz pierwsza cecha  $P$  występuje w stopniu  $A$  w pewnym przedmiocie danego rodzaju, to i druga cecha  $Q$  wystąpi w równym stopniu  $A$  w tym samym przedmiocie.

Analizując powyższy typ rozumowania podany przez Górskiego należy zwrócić uwagę, że jeżeli wystąpienie pierwszej cechy w dowolnym stopniu jest warunkiem wystarczającym wystąpienia drugiej w tymże stopniu, to powyższe rozumowanie ma walor pewności. Natomiast, jeśli wystąpienie pierwszej cechy w danym stopniu jest tylko warunkiem niezbędnym wystąpienia cechy drugiej w danym stopniu, to powyższe wnioskowanie ma wartość wnioskowania prawdopodobnego.

Rozumowania powyższych typów, które budziły zainteresowania logików renesansowych, ważne były nie tylko dla nauk humanistycznych, ale również dla nauk dociekających praw przyrody. Łatwo odnajdziemy w zasadach tych rozumowań załączek tabeli stopni Bacona oraz kanonu zmian towarzyszących Milla.

## RODZAJE ROZUMOWAŃ I METODA NAUKI

Konieczność związku przyczynowego upatruje Górski w jednokierunkowej, asymetrycznej relacji przyczyn (w sensie warunku wystarczającego) do skutków; natomiast stosunek skutków (resp. znaków) do ich przyczyn nie musi być związkiem koniecznym, choć w pewnych przypadkach może nim być.

Wedle ujęcia autora istnieją dwa rodzaje „znaków”, tj. zjawisk będących punktem wyjścia wnioskowania (redukcyjnego); znaki konieczne (*signa necessaria*) pozwalają na wnioskowanie w sposób pewny o przyczynach pewnych zjawisk (np. zaćmienie słońca świadczy w sposób pewny o zasłonięciu tarczy słońca przez księżyc); drugi rodzaj, to znaki prawdopodobne (*signa probabilia*), pozwalające na wnioskowanie w sposób tylko prawdopodobny o ich przyczynach (np. przy wnioskowaniu z objawów o ich przyczynach w medycynie).

<sup>29</sup> Jw. s. 595.

Górski wymienia renesansowe prace o teorii dowodu, mianowicie: Jana Szturma, Bartłomieja Viota, Jana Filopona. „Z tych źródeł — pisze — można zaczerpnąć szersze wiadomości o dowodzeniu; jeśli będziemy wolniejsi, to w przyszłości tej teorii poświęcimy całe dzieło”<sup>30</sup>.

Dzieło, jakie pierwotnie projektował Jakub Górski, w kilkanaście lat później napisał znakomity włoski arystotelik Jakub Zabarella (1532—1589), który zaproszony był na Wszechnicę Jagiellońską przez Stefana Batorego. Zabarella nie mógł przybyć do Polski, jednakże swoje dzieła logiczne (*Opera logica*), w których skład wchodziła znakomita rozprawa o dowodzeniu (*De demonstratione*), poświęcił w całości królowi Stefanowi Batoremu.

#### POGLĄDY FILOZOFICZNE GÓRSKIEGO

Jednym z najbardziej charakterystycznych rysów postawy logicznej i filozoficznej Górskiego, znamiennej zresztą dla jego epoki, jest empiryzm. Jego zdaniem, wiedza zaczyna się od poznania indywidualnych osób i rzeczy. W związku z tym stwierdza, że poznanie świata opiera się na poznaniu indywidualnych, jednostkowych przedmiotów, które stanowią dany nam empirycznie świat. Dopiero umysł dopracowuje sobie pewne treści ogólne, powiedzielibyśmy dziś — pojęcie ogólne, które Górski nazywa gatunkami, rodzajami (w znaczeniu treści umysłu odnoszących się do zbiorów przedmiotów), a także formami i obrazami. Jedne z tych treści umysłowych odnoszą się do poznawanych przedmiotów natury albo dzieł ludzkich, inne zaś stanowią, jak powiedzielibyśmy obecnie, pewne typy idealne np. obraz doskonałego mówcy.

Pojęcia ogólne tworzy się na drodze generalizacji własności przedmiotów indywidualnych. Jedne pojęcia są prostymi uogólnieniami własności przedmiotów należących do pewnych gatunków lub rodzajów, inne zaś określają pewne typy idealne, obejmujące własności empiryczne, ale pomyślane w najwyższym stopniu rozwoju. Autor wyjaśnia to na przykładzie stosunku pewnych osób historycznych — Cycerona, Cezara, Katona — do tego, co jest idealnym obrazem człowieka, będącym równocześnie formą jeszcze nie rozwiniętą w pełni, ale właściwą każdej osobowości ludzkiej.

Dobre postępowanie w stosunku do barbarzyńców czy innowierców opiera się, według Górskiego, na tym, że (w każdym z nich) widzi się obraz idealny pełnego człowieka, jakkolwiek urzeczywistniony w mniejszym lub większym stopniu.

W związku z zagadnieniem rozwoju walorów etycznych człowieka Górski sądził, że to, co dobre w postępowaniu, płynie z czynów pełnych umiaru, z unikania błędów nadmiaru i niedomiaru. Ogólnie zaznacza, że działalność etyczna (*virtus*) opiera się na właściwym umiarze odnośnie do wszystkich pozytywnych przymiotów, których brak stanowi wadę etyczną, podobnie jak i ich nadmiar jest błędem.

<sup>30</sup> „Scripserunt et alli multa de ea parte disserendi: extat Joannis Sturmii ingeniosus de demonstratione liber, extat Bartolomaei Vioti de eadem re disputatio docta, ac libris quinque explicata doctrina, copiosus est Joannes Grammaticus Philoponus in ea doctrina apud Aristotelem explicanda: inde, ut ex fontibus, perfectacognition huius generis gauriatur; nos prima rudimenta tradidisse, ut promissimus, satisfuerit; posterius, si futura nostrum gregem suppleverit, temporisque liberioris plus nacti fuerimus, doctrinam hanc suo volumine copiosius tractabimus [...]” Górski, *Commentariorum*, s. 959.

Jako wychowawca zwraca Górski uwagę na dobre strony natury ludzkiej. Ten, kto posiada mądrość — pisze — patrzy nie tylko na to, co ludzie czynią, jakie posiadają obyczaje, ale również na to, jakimi mogliby się stać, gdyby osiągnęli wyższy poziom kultury. Prawdziwy obraz i wzór człowieka, który wszyscy cenią, związany jest z zaletami etycznymi.

Wykształcenie zalet etycznych opiera się na wyborze słusznej miary wśród skrajności. Tak więc np. zachowanie rozwagi polega na przeciężaniu błędów, z jednej strony, nierozważności, a z drugiej — chytryści. Odwaga kształtuje się przy opanowywaniu bojaźliwości, a także zuchwalsstwa.

Oprócz zagadnień etyki indywidualnej, której Górski poświęca pewne rozważania w swym dziele logicznym, zajmuje się również, w późniejszej swej pracy, problematyką etyki społecznej. Dziełem tym jest *Rada Pańska* (1571). Autor omawia tam różne walory potrzebne i pozytywne w życiu publicznym z punktu widzenia stosunków polskich w XVI wieku.

Górski w swym traktacie o mężach stanu podkreśla ważność wykształcenia, zwłaszcza znajomości historii, na którą składają się doświadczenia wieków, dalej znajomość języków, a także obcych krajów. Z walorów umysłowych ceni najwyżej bystrość umysłu, jasność i szybkość pojmowania („prędkie dowcip”). W całym dziełku dominuje spojrzenie moralisty: „Inszych bowiem nie masz jeno źli albo dobrzy, godni albo niegodni”<sup>31</sup>.

Zaleca ocenę ludzi nie wedle przesądów stanowych, rodowych, dzielnicowych, ale przede wszystkim wedle ich walorów etycznych: „Nie na krew bowiem, nie na przyrodzone powinowactwo patrzeć trzeba, ale na te, które cnota i sprawiedliwość powinny czyni. Z tych jednak tym więcej na te, które większą sprawiedliwość mają, którzy godniejszy nad insze i których cnota jest zacniejsza. Między złymi zaś acz każdemu zastawiać się ma, wszakoż temu więcej, który swoją złością insze przechodzi”<sup>32</sup>.

W połowie XVI wieku — w okresie silnych różnic stanowych w Polsce i pogardliwego stosunku do ludzi pochodzenia plebejskiego — Górski pisał, że „każdego nie wedle rodu, ale sprawy (sprawowania) jego miłować albo nie miłować trzeba”<sup>33</sup>.

Porusza także Górski pewne zagadnienia epistemologiczne. Omawiając rolę nauk potrzebnych w życiu publicznym, podkreśla znaczenie doświadczenia. Najprzód mówi o doświadczeniu jako podstawie nauki lekarskiej: „Bo lekarska nauka na doświadczeniu rzeczy zasiada; doświadczenia zaś jest wiadomość rzeczy przeszłych, wedle której niniejsze sprawować i przyszłym zabiegać się może. Dobry, powiadają, lekarz ma doświadczenie i biegłość w wielu rzeczach; wiele widział, czytał, rozmaite niemoce leczył. Dobrze to mówią. Ale do doświadczenia trzeba czasu niemałego”<sup>34</sup>.

Następnie podkreśla znaczenie doświadczenia historycznego: „Historia bowiem nic inszego nie jest, jego zbiór albo zebranie rozmaitych doświadcanych rzeczy czasów wszelkich i rozmaitych narodów. Godność

<sup>31</sup> Górski, *Rada Pańska*, s. 87.

<sup>32</sup> Jw. s. 83.

<sup>33</sup> Jw. s. 38.

<sup>34</sup> Jw. s. 54.

wszelka i sprawy wszelkie żadną rzeczą lepiej nie stoją jak wiadomością i doświadczeniem rzeczy albo, jako łacinnicy zowią, *experiencją*, która jest doktorem wszystkich spraw dobrych i rozumnych<sup>35</sup>.

W pięknie ujętym okresie retorycznym pisze Górski: „historia jest jako zwierciadło kryształowe, w którym wizerunek wszelkich spraw ludzkich widzimy i okiem przeglądamy, przypatrując się w nim sprawom czasów przeszłych, co źle, co dobrze, czego naśladować, czego się warować”<sup>36</sup>.

Historia jest nie tylko nauką opisową, ale przede wszystkim wyjaśniającą, stąd płynie walor dla rozumienia jej dziejów: „[...] historia pisze nie tylko, co się działo, ale też dlaczego, kiedy i jako się działo. Ukazuje, czym kto wygrał, czym przegrał, co go ratowało, co mu zaszkodziło [...]”<sup>37</sup>.

W zakresie filozofii zainteresowania Górskiego szły głównie po linii filozofii praktycznej, do której zalicza, zgodnie z Arystotelesem, etykę i politykę jako główne działy, retorykę, poetykę i ekonomikę jako pomocne, podrzędne.

Filozofia praktyczna była głównym nurtem zainteresowań wieku XVI zarówno w zakresie uprawiania retoryki, poetyki, jak i rozwoju problematyki etycznej. Filozofia teoretyczna bardziej rozwijała się w okresie systemów w wieku XVII.

W dziele logicznym Górskiego znajduje się także zwarty zarys teorii dóbr, w których autor omawia różne ich rodzaje i hierarchię. W swych poglądach aksjologicznych zbliża się do stoicyzmu.

#### ZAKOŃCZENIE

Podobnie jak u Ramusa, Agricoli, Szturma, tak i w twórczości Górskiego znajduje swój wyraz cyceronizm, rozszerzający zakres logiki (poza ramy tradycyjnej recepcji Arystotelesa) i sprzyjający jej wzbogaceniu wynikami myśli stoickiej. Jakub Górski łączy logikę stoicką z logiką Arystotelesa. Rozwija także własne badania nad rozumowaniami opartymi na różnych typach relacji, nad rozumowaniami prawdopodobnymi oraz rozumowaniami etycznymi. J. Górski przyczynił się do rozwoju problematyki rozumowań indukcyjnych analizując rozumowania oparte na związkach empirycznych, a zwłaszcza przyczynowych. Nie zaniedbał także problematyki logiki dedukcyjnej, zwrócił przy tym uwagę na związki między logiką zdaniową i nazwową. Wpłynął znacznie na podniesienie kultury logicznej w Polsce — opracowując dzieło na poziomie ówczesnej nauki europejskiej, które stało się podstawą uniwersyteckiego nauczania logiki na Wszechnicy Jagiellońskiej. W pracy swej nawiązywał do nowych naówczas ujęć logiki Piotra Ramusa, Rudolfa Agricoli, Jana Szturma, Joachima Periona, rozwijających logikę praktyczną głównie dla potrzeb nauk humanistycznych i prawniczych (jako sztukę dobrej argumentacji). W porównaniu ze skromnym zarysem logiki renesansowej w podręczniku Joachima Caesariusa (wydanego w Krakowie w 1538 r.) traktat Górskiego stanowi wielki krok naprzód, daje znacznie pełniejszy obraz logiki renesansowej.

<sup>35</sup> Jw. s. 51.

<sup>36</sup> Jw. s. 53.

<sup>37</sup> Jw. s. 53.

Jako najwybitniejszy przedstawiciel cynceronizmu w logice polskiej XVI wieku Górski uTORował drogę nowej recepcji logiki stoickiej. Recepcja ta znalazła wyraz w późniejszym sławnym dziele Adama Burzkiego.

W skali myśli europejskiej traktat Górskiego stanowił jedno z najpełniejszych kompendiów logiki renesansowej, wzbogacone twórczym wkładem autora. Po dziełach Agricoli, Ramusa Caesariusa, Periona, Szturma, praca Górskiego jest dalszym ogniwem rozwoju logiki XVI wieku, przynoszącym powiązanie logiki nie tylko z naukami humanistycznymi, ale i przyrodniczymi. Badając zależności empiryczne, a w szczególności różne typy związków przyczynowych i rozumowań opartych na związkach przyczynowych, Górski dawał wyraz dążeniom swej epoki — które najpełniej się wyraziły w następnym wieku w dziełach Franciszka Bacona — do zbudowania „nowego narzędzia” nauki.

Стэфан Земски

#### ЯКУБ ГУРСКИ — ЛОГИК

Якуб Гурски (ок. 1525—1585), гуманист и логик, был воспитанником, потом профессором и ректором Академии Краковской. Научную деятельность начал с изучения реторики, публикуя в 1558—1562 годах несколько научных статей по этой области, в которых затронул логические проблемы. В 1563 году в Липске было издано обширное логическое произведение Гурского, *Commentariorum artis dialecticae libri decem*, посвящённое вопросам практической логики, связанной с потребностями, прежде всего, гуманитарных наук, в особенности, истории и реторики.

Согласно с распространённым обычаем мыслителей ренессанса, Гурски отождествляет диалектику (в широком смысле) с логикой. Занимается искусством аргументации, созданием определения, вопросами открытия и обоснования, рассуждениями посвящения, основанными на реляциях, на правах логики суждения и силлогизма, умозаключениями при помощи аналогии и индукции. Характерным для логики ренессанса является логика посвящения в понятия Гурского; а именно, на первый план он ставит принципы понятий, основанных на реляциях, дальше описывает основные логические элементы и права логики суждения и, наконец, силлогизм. Следствия Гурски представляет в виде формальной импликации, тоже знает материальную импликацию.

Много внимания посвящает понятиям правдоподобности, из которых основную группу в его труде составляют компаративные понятия. Делит их на три вида, а именно на понятия, опирающиеся на: 1) отношении равенства предметов по некоторым признакам, 2) отношении наличия у одного предмета некоторого признака в высшей степени, чем у других предметов, 3) отношении наличия некоторого признака в меньшей степени у одного предмета, чем у других предметов. Гурски основывался на исследованиях компаративных понятий, содержащихся в *Топиках* Аристотеля и Цицерона, а также в произведениях его современников: Я. Стура, Я. Периона, Р. Агриколи. При этом расширил и обогатил знания об этих понятиях, описывая их сложные формы. Кроме того, занимался понятиями, схема которых приближена к таблице степеней Бакона.

S. Ziemiński

#### Jakub Górski: LOGICIAN

Jakub Górski (1525—1585), humanist and logician was educated at the Jagiellonian University in Cracow where he later came to hold the position of professor



and for eight successive years that of rector. His first works dealt with rhetoric. They were published in 1558—1562, in some, of them certain logical questions were discussed. In 1563 a bulky volume of his treatise on logic *Commentariorum artis dialecticae libri decem* appeared in Leipzig. The book was devoted to the problems of practical logic, serving simultaneously the needs of Arts and Science. Like Ramus, Agricola, Sturmius, and other XVI century logicians, he adhered to Ciceronian views, thus enlarging the scope of this branch of science beyond the traditional reception of Aristotelian logic by enriching it with the ideas of stoicism.

Of particular interest are Górski's studies of the forms of reasoning based on various types of relations, and another group of studies on the subject of probable inference. In particular he studied the pattern of reasoning in ethics. He inspired further studies of the problem of inductive reasoning by analyzing those which were based on empirical, and especially on causal relations. In the field of deductive logic he pointed to the connection between the logic of sentences and that of predicates.

Górski stressed the importance of experimentation and the necessity of direct knowledge of individual persons and objects. This study of individual men or things is the cornerstone of our knowledge of nature and man. His philosophical interests were mainly centred around the problems of practical philosophy and ethics, both individual and social, and on the theory of goods.

As rector of the Jagellonian University Górski was chiefly responsible for a reform of the curriculum, embracing most faculties, that took place in the years 1574—1579. This reform brought about a new development of Arts and Science. Górski thus belongs to the "Golden Age", which the XVI century was, in the history of Polish culture.